

Uwarunkowania prawne Generalnego Gubernatorstwa wobec ludności żydowskiej

Już pierwsze tygodnie niemieckiej okupacji dały do zrozumienia polskiemu społeczeństwu, że nadchodzący czas nie będzie charakteryzował się poszanowaniem prawa. Zbrodnie popełnione na ludności cywilnej, spalone miasta i wsie przerażały wszystkich, a zdewastowane oraz spalone synagogi zadawały ból i cierpienie społeczności żydowskiej. Co więcej, obok takich aktów wandalizmu, poniżenia Żydów zmuszanych do ciężkiej pracy, bitych, pozbawianych rytualnych strojów, strzyżonych publicznie w sposób brutalny przez niemieckich żołdaków, na Podkarpaciu doszło do jeszcze jednego zdarzenia, które okazało się być bezprecedensowym: pod koniec września 1939 r. Niemcy zarządzili deportację za San, pod sowiecką okupację tysięcy Żydów zamieszkałych w powiatach położonych nad tą rzeką. Akcję tę przeprowadzono niespodziewanie, szybko, bez przygotowania środków transportu, a wysadzonym nad rzeką Żydom rozkazano niejednokrotnie przeprować się na drugi brzeg w pław. Do opornych strzelano, wielu potraciło bagaże i pakunki, które mieli ze sobą, a niektórzy podczas pokonywania przeszkody wodnej potonęli.

Od początku istnienia Generalnego Gubernatorstwa (od 26 października 1939 r.) Niemcy wprowadzili szereg ograniczeń dla każdej kategorii

okupowanej ludności. U podstaw ich prawa leżała segregacja rasowa czerpiąca swe źródła z ideologii nazistowskiej, której jedną z najważniejszych pseudo-norm prawnych były Ustawy Norymberskie wprowadzające podział na ludność aryjską (podzieloną według kategorii etnicznych) i niearyjską, do której zaliczano Żydów. Ci spośród nich, którzy znaleźli się w granicach GG zostali pozbawieni prawa do prowadzenia swobodnej działalności handlowej i gospodarczej, następnie możliwości posiadania zakładów rzemieślniczych, sklepów, oszczędności na kontach bankowych. Zabroniono uczęszczać do szkół dzieciom i młodzieży żydowskiej, zamknięto ich szkoły wyznaniowe i zakazano publicznego kultu, co i tak było utrudnione ze względu na zniszczenia synagog, bożnic i ich wyposażenia. W grudniu 1939 r. nakazano im nosić opaskę z Gwiazdą Dawida, a następnie zabroniono poruszać się publicznymi środkami lokomocji, chodzić po chodnikach (dla nich przeznaczone były rynsztoki), przebywać w centralnych i najważniejszych miejscach miast. Zakazano korzystania z publicznych aptek, szpitali, basenów, parków itp. Celem władz niemieckich, była bowiem stopniowa izolacja ludności żydowskiej. Najbardziej uderzył w nich zakaz handlu, ponieważ to uniemożliwiało im podtrzymywanie kontaktów z ludnością aryjską w celu utrzymania ich rodzin. Niemcy wyznaczyli normy żywienia dla każdej kategorii osób mieszkających w GG (najniższe dla Żydów) i wprowadzili nakaz pracy: każdy Żyd w wieku między 14 a 60 rokiem życia, niezależnie od płci, miał obowiązek być zatrudnionym i pracować, podczas gdy Polaków obejmował ten obowiązek od 16 roku życia.

W 1941 r. Niemcy nakazali stworzenie wydzielonych dzielnic dla ludności żydowskich. Sama gettoizacja była procesem długotrwałym. Pierwsza zamknięta dzielnica żydowska została zorganizowana w Piotrkowie Trybunalskim w październiku 1939 r. Na terenie całej okupowanej Polski Niemcy zorganizowali ponad 650 gett, większość w miasteczkach powiatowych, gdzie zlokalizowano zazwyczaj po kilka tysięcy ludzi ze stolicy powiatu i okolic. Dzielnice te nie miały, jak największe getta: warszawskie, łódzkie, krakowskie czy też nowosądeckie murów, a jedynie tablice informujące o niebezpieczeństwie utraty życia w wyniku wejścia na teren getta, lub ogrodzone były drutem kolczastym. Każde z nich było pod ścisłą kontrolą *Sicherheitsdienst und Sicherheits Polizei*, a pieczę nad nimi pełniła żandarmeria z *Polnische Polizei* wraz z *Jüdische Ordnungsdienst*.

Wszelkie niemieckie rozporządzenia w kwestii ograniczenia możliwości swobodnej egzystencji ludności żydowskiej dotyczyły do października 1941 r. wyłącznie Żydów i w żaden sposób nie miały bezwzględnych konsekwencji prawnych dla ludności aryjskiej. Zmieniło się to wraz z rozporządzeniem Hansa Franka z 15 października tego roku. Było to najważniejsze rozporządzenie wprowadzone w trakcie dwóch lat okupacji niemieckiej spośród dotyczących obydwóch społeczności w okupowanym kraju. Jego celem było ograniczenie możliwości opuszczania gett przez zamieszkałych tam Żydów i zastraszenie ludności polskiej, która chciałaby pomóc uciekającym Żydom. Zawierało ono następujące przepisy: *Żydzi, którzy bez upoważnienia opuszczają*

wyznaczoną im dzielnicę, podlegają karze śmierci. Tej samej karze podlegają osoby, które takim żydom świadomie dają kryjówkę.

2/ Podżegacze i pomocnicy podlegają tej samej karze jak sprawca, czyn usiłowany karany będzie jak czyn dokonany. W lżejszych wypadkach można orzec ciężkie więzienia lub więzienie [...]. W rzeczywistości oznaczało to zastraszenie wszystkich, którzy usiłowali wspomóc Żydów, a ich samych miało zmusić do zaniechania ucieczek z wydzielonych dzielnic. W ten sposób doszło do oddzielenia dwóch grup stanowiących przed wojną dwie naturalnie współegzystujące grupy społeczno-religijne, stawiając między nimi barierę śmierci i strachu. Każda forma pomocy Żydom mogła doprowadzić do nieobliczalnych konsekwencji, dlatego większość polskiego społeczeństwa pozostawała pasywna i wstrzemięźliwa. Niemcy bowiem zmierzali do zastraszenia Polaków, a także samych Żydów, choć ci ostatni, jeśli mieli zginąć w trakcie akcji deportacyjnych, woleli zaryzykować i dać sobie szansę na ratunek nielegalnie opuszczając granice getta, mając świadomość kary, która za to była przeznaczona. Niemieckie prawo GG stworzyło okupacyjny system represji i kar, które wymierzone były we wszystkie kategorie osób jemu podlegających. Niewątpliwie nie faworyzowało ono ludności polskiej kosztem żydowskiej, zrównując ofiary w momencie stwierdzenia przez niemiecką policję, że wykluczonym Żydom udzielali pomocy polscy sąsiedzi. W obliczu takiej sytuacji karę ponosili wszyscy taką samą.

Marcin Chorążki

Dr Marcin Chorążki jest historykiem w Muzeum Polaków Ratujących Żydów podczas II wojny światowej im. Rodziny Ulmów w Markowej i pracownikiem OBBH IPN w Krakowie